

<https://doi.org/10.34768/fp2022a15>

Piotr Juckiewicz
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

STAROTESTAMENTALNA TYPOLOGIA KRZYŻA JEZUSA CHRYSYTA

Krzyż. Współcześnie znak ten stał się na tyle powszechny, iż przybiera formę elementu biżuterii, takiej jak wisiołek czy kolczyk. Czasem bywa też godłem historii danego narodu, znakiem jego chrześcijańskich korzeni i ogólnoludzkich wartości w nim cenionych, choćby poświęcenia czy miłości. Jako ich symbol może być szanowany, rzadko jednak mówi się o nim jako o symbolu wiary i świadku Paschy Chrystusa¹. Coraz częściej we współczesnej kulturze pozbawia się go wartości zbawczej, sprowadzając jedynie do znaku – symbolu chrześcijaństwa²; jako taki zaś, w imię tolerancji i niewłaściwie pojmowanego szacunku, eliminowany jest z przestrzeni publicznej³. Problem jest na tyle istotny, iż Franciszek Szulc mówi o pilnej potrzebie odnowienia jego symboliki w sensie znaku zbawienia⁴. Artykuł ten ma na celu przedstawienie starotestamentalnych symboli krzyża, by w ten sposób ukazać drogę kształtowania się tego znaku w mentalności wierzących: najpierw Narodu Wybranego, potem zaś – wyznawców Jezusa Chrystusa.

Ojcowie Kościoła, wykorzystując symboliczno-alegoryczną metodę interpretacji Pisma, poszukiwali takich miejsc, które uznać można za bezpośrednie zapowiedzi wydarzeń zbawczych zrealizowanych w życiu Jezusa Chrystusa⁵. Owocem ich pracy, biorącej pod uwagę to, co widzialne, a więc kształt, tworzywo i położenie, jest wiele symboli uwypuklających zbawczą treść, moc i skuteczność znaku krzyża⁶. Nazywane są one w różnych dziełach bądź figurami (prefigurami) krzyża, bądź jego typami. Stanisław

1 C. Ryszka, *Niechciany krzyż*, Kraków 2009, s. 5-6.

2 Według badań przeprowadzonych wśród lubelskich studentów w 1990 r. krzyż stanowi symbol wiary i religii chrześcijańskiej dla 12,97% oraz symbol śmierci i zmartwychwstania Chrystusa i przyniesionego w ten sposób odkupienia ludzi dla 5,86% spośród ankietowanych (por. M. Brzozowska, *Semantyka krzyża w kulturze, słownikach i współczesnej polszczyźnie potocznej (na materiale ankietowym)*), „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2012, nr 13, s. 52-55.

3 Por. H. Seweryniak, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, s. 370.

4 F. Szulc, *Wczesnochrześcijańska symbolika krzyża*, „Więź” 1978, nr 3 (239), s. 6.

5 K. Bardski, *Misterium krzyża w symboliczno-alegorycznych interpretacjach wybranych motywów biblijnych*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3, s. 101. Warto jednak zwrócić uwagę, iż niektóre z nich wyjęte już zostały z kart Nowego Testamentu, czego przykładem może być choćby wąż miedziany, przywoływany w Ewangelii wg św. Jana (por. J. Danielou, *Teologia judeochrześcijańska. Historia doktryn chrześcijańskich przed soborem nicejskim*, Kraków 2002, s. 296).

6 J. Danielou, *op. cit.*, s. 295.

Kobielus dzieli je na podstawie kolejnych etapów historii zbawienia, wyróżniając cykl rajski, patriarchów oraz figury pochodzące z Księgi Wyjścia⁷. W niniejszej pracy, obok tego porządkującego kryterium, zastosowane zostanie jeszcze jedno: pierwsza część skupia się na figurach wydobytych z kart Starego Testamentu ze względu na materiał, z jakiego powstał krzyż, druga zaś prezentuje symbole przypominające go kształtem.

Symbolika materialna

Drzewo

Pierwszym symbolem opisanym na kartach Starego Testamentu i zapowiadającym krzyż jest drzewo życia z ogrodu rajskiego. Anselm Grün przywołuje świadczący o tym fragment z apokryfu pt. *Syryjska grota skarbów* napisany przez Efrema Syryjczyka: „to drzewo życia w centrum raju jest wzorem krzyża zbawienia, właściwego drzewa życia, a ten krzyż został wzniesiony pośrodku ziemi”⁸. Benedyktynski teolog zaznacza także, iż o związku między tą rośliną a znakiem zbawienia świadczy wiele legend. Jedna z nich mówi o pochowaniu Adama na Golgocie, na którego to grób spływa podczas śmierci Jezusa Jego krew⁹. Natomiast Wilhelm Ziehr sugeruje, że to nowe drzewo życia – krzyż – wyrasta właśnie z grobu Adama¹⁰. Inne podanie przekazuje informację o wykonaniu krzyża z drewna rośliny pochodzącej z ziaren owocu drzewa życia¹¹.

Kolejnym związany z krzyżem Jezusa drzewem jest rajskie drzewo poznania dobra i zła. Prefacja o krzyżu świętym zwraca uwagę, że tak jak drzewo rajskie stało się źródłem panowania śmierci, jego kresem okazało się drzewo wyrosłe na Golgocie: „Tyś postanowił dokonać zbawienia rodzaju ludzkiego na drzewie krzyża. Na drzewie rajskim śmierć wzięła początek, na drzewie krzyża powstało nowe życie, a szatan, który na drzewie zwyciężył, na drzewie również został pokonany”¹². W podobnym tonie wypowiada się także Teodor Studyta, teolog bizantyjski: „niegdyś drzewo przyniosło nam śmierć, teraz dzięki drzewu odzyskaliśmy życie; niegdyś przez drzewo zostaliśmy zwiedzeni, teraz na drzewie odtrąciliśmy starodawnego węża”¹³. Później, już w piątym wieku, Piotr Chryzolog powie: „wiedz, że poprzez drzewo krzyża więcej zyskałeś, niż to, co straciłeś przez drzewo w raju i co oplakujesz”¹⁴. Wydaje się zatem trafne stwier-

7 S. Kobielus, *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Kraków 2011, s. 25.

8 Cyt. za: A. Grün, *Krzyż. Symbol odkupionego człowieka*, Kraków 1998, s. 16.

9 *Ibidem*.

10 W. Ziehr, *Krzyż. Symbol i rzeczywistość*, Kraków 1998, s. 38.

11 J. Sprutta, *Krzyż mistyczny jako Drzewo Życia w sztuce średniowiecza*, „Studia Gnesnensia” 2015, nr 29, s. 331.

12 Cyt. za: I.E. Smolińska, *Symbolika krzyża w arabskojęzycznej literaturze religijnej i obrzędowości Koptów*, Kurowice 2008, s. 54.

13 B. Nadolski, *Poetyka znaku krzyża*, Poznań 2012, s. 50.

14 Cyt. za: W. Ziehr, *op. cit.*, s. 19.

dzenie, iż krzyż Chrystusa łączy obydwie symboliki tych rajszych drzew: drzewa życia oraz drzewa poznania dobra i zła¹⁵.

Innym miejscem biblijnym, wiążącym drzewo z figurą krzyża Jezusa Chrystusa, jest interpretowany przez Honoriusza z Autun osiemnasty rozdział Księgi Rodzaju i obecne tam drzewo, pod którym stał Abraham, gdy trzech jego gości spożywali przyniesiony przezeń pokarm¹⁶. Pisze on w następujący sposób: „podobnie jak Abraham stał pod drzewem, gdy usługiwał Panu w trzech aniołach, w których jakby Jednego czcił [...], tak wierny lud stoi pod ramionami krzyża przez wiarę”¹⁷.

Kolejne drzewo również pochodzi z powyższej księgi Pisma. Krzysztof Bardski przypomina opisane tam wydarzenie, kiedy to niewolnica Hagar, w momencie gdy zabrakło już jej wody, porzuca swego syna Izmaela pod drzewem: „A gdy zabrakło wody w bukłaku, ułożyła dziecko pod jednym krzewem”¹⁸, po czym odeszła i usiadła opodal tak daleko, jak łuk doniesie, mówiąc: »Nie będę patrzyła na śmierć dziecka«. I tak siedząc opodal, zaczęła głośno płakać” (Rdz 21,15-16). Według Pseudo-Bedy, ten zaś nawiązuje do Listu św. Pawła do Galatów, mamy tu obraz całej ludzkości pozostawionej pod krzyżem Chrystusa, symbolizowanym przez roślinę, pod którą złożony został syn Hagar. Wyczerpanie zgromadzonej w bukłaku wody, oznaczającej mądrość proroków i mędrców, nieuchronnie doprowadziłyby ją do śmierci, gdyby nie ratunek ofiarowany jej przez Boga¹⁹.

W następnych rozdziałach tej Księgi Chromancjus z Akwilei odnajduje krzyż w drzewie z Mamre, a związana jest z nim postać Jakuba: „Oddali więc Jakubowi wszystkie [wizerunki] obcych bogów, jakie posiadali, oraz kolczyki, które nosili w uszach, i Jakub zakopał je pod terebintem w pobliżu Sychem”²⁰ (35,4). Wzorem wiszącego na drzewie Chrystusa jest również umierający na dębie Absalom, syn Dawida: „Absalom natknął się na sługi Dawida. Jechał na mule. Muł zapuścił się pod konary wielkiego terebintu. Absalom zaczępił głową o dąb i zawisł między niebem a ziemią – muł natomiast dalej popędził. [...] [Joab – dop. P.J.] Wziął do ręki trzy oszczepy i utopił je w sercu Absaloma. A że żył jeszcze w gąszczu terebintu, podbiegło dziesięciu młodych ludzi, giermków Joaba, i rzuciwszy się na Absaloma, dobiło go” (2Sm, 18,9.14b-15)²¹. Z drzewem zaś owocowym z Pieśni nad Pieśniami (2,3)²² krzyż łączy Piotr Damiani:

15 A. Kostołowski, *Symbol symboli. Historia znaku krzyża*, „Więź” 1984, nr 8 (310), s. 50.

16 „Po czym, wzięwszy twaróg, mleko i przyrządzone cięle, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem” (Rdz 18,8).

17 Cyt. za: S. Kobielus, *op. cit.*, s. 33-34.

18 Wyraz „krzak” może oznaczać roślinę w szerszym tego słowa znaczeniu. Wulgata w tym miejscu zawiera określenie *arbor* – drzewo.

19 K. Bardski, *op. cit.*, s. 102.

20 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 33.

21 *Ibidem*.

22 „Jak jabłoń wśród drzew leśnych, tak ukochany mój wśród młodzieńców. W upragnionym jego cieniu usiadłam, a owoc jego słodki memu podniebieniu”.

„drzewo zatem granatu jest drzewem Chrystusa, przez który mianowicie wskrzeszona została dusza uwolniona z więzów śmierci wiecznej”²³.

Niejednokrotnie, czego obrazem są powyższe symbole, drzewo jest wyrazem tej samej mocy, jaka w przyszłości ma wypłynąć z krzyża. Czasem owa roślina jest połączona z wodą, reprezentującą sakramenty. W taki sposób *List Barnaby* oraz Justyn komentują fragment Psalmu 1, który brzmi: „Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą, które wydaje owoc w swoim czasie, a liście jego nie więdną: co uczyni, pomyślnie wypada” (Ps 1,3). Autor pierwszego ze wskazanych dzieł postuluje: „zauważcie, jak opisuje on równocześnie wodę i krzyż [...]. Szczęśliwi ci, którzy złożywszy nadzieję w krzyżu, zstąpili do wody”²⁴. Drugi zaś z nich wymienia ponadto w zbiorze swych *Testimoniów* siedemdziesiąt wiersz znajdujących się po drugiej stronie Jordanu²⁵. Na uwagę i być może odrębne opracowanie zasługuje Psalm 96, ponieważ jego dziesiąty werset wielu starożytnych pisarzy odczytywało wraz z pewnym dopełnieniem: „Pan królował z drzewa”. Temat ten rozwija w swoim artykule Antoni Tronina²⁶.

Warto zwrócić uwagę na owoce i liście wypuszczane przez opisane w Starym Testamencie drzewa. W odniesieniu do krzyża momentem ich pojawienia się jest agonia Zbawiciela i symbolizują wypływającą z niego moc, ład, dobrobyt i możliwość schronienia. Człowiek na nowo staje przed drzewem życia, owocującym zgodnie z jego naturą, i może zrywać owoce właściwe dla dziecka Bożego²⁷. Globalnie zaś owocem jest uporządkowanie wszechświata, którego pełni doświadczyć można będzie w niebie²⁸. Inną interpretacją krzyża jako drzewa wydającego owoce jest myśl św. Ignacego. W jego spojrzeniu gałęziami są chrześcijanie rodzący duchowe owoce, w przeciwieństwie do odrośli przynoszących śmierć²⁹.

23 Cyt. za: S. Kobieliński, *op. cit.*, s. 33.

24 Cyt. za: J. Danielou, *op. cit.*, s. 301.

25 „Justyn podaje zbiór *Testimoniów* odnoszących się do drzewa: rajske drzewo życia; laska Mojżesza, która rozdziela wody Morza Czerwonego, sprawia, że wypływa woda ze skały, osładza gorzki smak wód Marra; [...] siedemdziesiąt wiersz, które lud znajduje po przejściu Jordanu przy dwunastu źródłach” (cyt. za: *ibidem*, s. 301). Autor nie umiejscawia tego passusu w Piśmie Świętym, sądzić można, iż odnosi się on do Wj 15,27: „Potem przybyli do Elim, gdzie było dwanaście źródeł i siedemdziesiąt palm. Tutaj to rozbili namioty nad wodą”.

26 A. Tronina, „*Oto Bóg królował z drzewa*”. *Z dziejów pewnej glosy biblijnej*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3, s. 89-99.

27 S. Urbański, *Mistyka krzyża*, „Słowo Krzyża. Rocznik Poświęcony Teologii Krzyża oraz Duchowości i Historii Pasjonistów” 2008, nr 2, s. 208-209.

28 I.E. Smolińska, *op. cit.*, s. 54.

29 „Unikajcie zatem tych złych odrośli rodzących owoc śmiercionośny, którego gdy ktoś skosztuje, od razu umiera. Nie Ojciec ich sadił. Gdyby tak było, okazałoby się gałęziami krzyża (κλαδοί του σταυρού), a rodziliby owoc nie niszczący” (A. Jasiewicz, *Symbolika krzyża u Ignacego Antiocheńskiego i Polikarpa ze Smyrny*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2012, nr 31, s. 224; J. Sprutta, *op. cit.*, s. 333).

Kawałek bądź kawałki drewna

Ojcowie Kościoła i apologetyci pierwszych wieków niemal zawsze łączą kawałek drewna lub część drzewa albo z drzewem życia, albo drzewem krzyża³⁰. Pierwszy taki przedmiot związany jest z wydarzeniem opisanym na początku Księgi Rodzaju. Honoriusz z Autun przekonuje, iż przedmiotem, jakiego użył Kain do zadania śmiertelnego ciosu swemu bratu, był kawałek drewna. Teolog kojarzy go z narzędziem śmierci Zbawiciela, po czym wnioskuje: „Abel został zabity drewnem. Chrystus także został przybity do drzewa krzyża”³¹.

Dalej, Tertulian i Orygenes upatrują symbolu niesienia krzyża w postawie Izaaka dźwigającego na własnych plecach drewno na górę Moria, mające posłużyć jako opał dla złożenia ofiary (Rdz 22,6); pierwszy z nich wyraża tę myśl w taki sposób: „a więc najpierw Izaak, gdy przeznaczony przez ojca na żertwę ofiarną, sam dla siebie niósł drewno. Oznaczał już wtedy śmierć Chrystusa przeznaczonego przez Ojca na ofiarę niosącego drzewo swojej męki”³², podobnie wypowiada się Teodor Studyta: „również Abraham wskazywał na drzewo krzyża, gdy swojego związanego syna położył na stosie drzewa”³³.

Zupełnie inny fragment tego surowca wykorzystany został przez Mojżesza nad wodami Mara – ludzie „nie mogli pić wód, gdyż były gorzkie; przeto nadano temu miejscu nazwę Mara. Szemrał lud przeciw Mojżeszowi i mówił: »cóż będziemy pili?« Mojżesz wołał do Pana, a Pan wskazał mu drewno. Wrzucił on je do wody, i stały się wody słodkie” (Wj 15,23-25). Krzyż, niczym owe drewno uzdatniające wodę do picia, jak mówi Orygenes, ma moc uzdalniać do zastosowania Prawa: „Jeśli kto chce pić z litery Prawa bez »drzewa życia«, to jest bez tajemnicy Krzyża, bez wiary w Chrystusa i bez zrozumienia duchowego, zabija go straszliwa gorzkość tego napoju”³⁴.

W historii życia proroków drewno interpretowane w odniesieniu do symbolu krzyża odnaleźć można np. w dłoniach wdowy z Sarepty Sydońskiej³⁵. Cezary z Arles, a wcześniej Klaudiusz z Turynu zwracają uwagę, iż w oryginale hebrajskim Księgi Królewskiej fraza przetłumaczona jako „kilka kawałków drewna” (1Krl 17,12) brzmi „dwa drewna”.

30 W. Ziehr, *op. cit.*, s. 42.

31 Cyt. za: S. Kobieliński, *op. cit.*, s. 34.

32 Cyt. za: *ibidem*, s. 26.

33 Cyt. za: B. Nadolski, *op. cit.*, s. 51.

34 Cyt. za: S. Kobieliński, *op. cit.*, s. 31.

35 „Wówczas Pan skierował do niego to słowo: »Wstań! Idź do Sarepty koło Sydonu i tam będziesz mógł zamieszkać, albowiem kazałem tam [pewnej] wdowie, aby cię żywiła«. Wtedy wstał i zaraz poszedł do Sarepty. Kiedy wchodził do bramy tego miasta, pewna wdowa zbierała tam sobie drwa. Więc zawołał ją i powiedział: »Daj mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił«. Ona zaś zaraz poszła, aby jej nabrać, ale zawołał na nią i rzekł: »Weź, proszę, dla mnie i kromkę chleba!« Na to odrzekła: »Na życie Pana, Boga twego! Już nie mam pieczywa – tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Właśnie zbieram kilka kawałków drewna i kiedy przyjdę, przyrządzę sobie i memu synowi [strawę]. Zjemy to, a potem pomrzemy»” (1Krl 17,8-12).

Jednoznacznie rzeczeni właśnie komentatorzy widzą tu dwie belki krzyża, a fakt zebrania ich wskazuje znak przyjęcia go przez ową kobietę. Prefiguracją krzyża w oczach wspomnianego Klaudiusza są również drwa – Eliasz na nich składa ofiarę w pojedynku z prorokami Baala (1Krl 18,20-40)³⁶.

Prefigurą nie tyle krzyża, co Jezusa, jest prorok Jeremiasz. W rozdziale 11 księgi zatytułowanej jego imieniem opisane jest prześladowanie tej świętej postaci, jakiego doświadczała od mężów z Anatot. Ci, odgrażając się, stosują przywołaną w 19 wersecie metaforę drzewa: „Zniszczmy drzewo wraz z jego mocą, zgładźmy go z ziemi żyjących, a jego imienia niech już nikt nie wspomina!”. Eucheriusz z Lyonu widzi tu bezpośrednią zapowiedź cierpienia Mesjasza, którego wzorem jest cierpienie tego starotestamentalnego proroka³⁷.

Arka Noego

Figura ta opisana jest w rozdziałach 6-8 Księgi Rodzaju. Justyn podkreśla, iż tak samo jak ten okręt uratował osiem osób, pozwalając im na nowo budować świat po potopie, tak i Chrystus stał się początkiem nowego, odrodzonego już nie w wodach powodzi, ale w wodach chrztu, ludu³⁸. Quodvultdeus – w ślad za św. Pawłem – „budowę owej arki, będącej obrazową zapowiedzią, i całą jej duchową konstrukcję, odniósł do Kościoła i odsłonił w niej obraz krzyża”³⁹. Obserwacje te, jak się zdaje, ściśle korespondują z fragmentem Księgi Mądrości: „Zatopioną z jego winy ziemię Mądrość znowu ocalała, na lichym drewnie sterując Sprawiedliwym” (Mdr 10,4). Raban Maur przywołuje alegorie arki i krzyża oraz wody i sakramentu chrztu: „fakt, że Noe został ocalony przez wodę i drzewo, można w sensie alegorycznym wyjaśnić w następujący sposób, że drzewo i woda oznaczają krzyż i chrzest”⁴⁰. W podobnym duchu brzmią spostrzeżenia K. Bardskiego: „można by zatem w sposób symboliczno-alegoryczny odnieść wydarzenie potopu do misterium paschalnego, zaś Noego uznać za typ Chrystusa. [...] Podobnie jak Noe uratował tych, którzy schronili się w arce, tak i Chrystus, przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, ratuje tych, którzy poprzez chrzest uczestniczą w tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania”⁴¹. Arkę Noego do osoby Jezusa Chrystusa porównuje także Hipolit z Rzymu, pisząc:

36 K. Bardski, *op. cit.*, s. 107-109.

37 Por. *ibidem*, s. 112.

38 S. Kobieltus, *op. cit.*, s. 26.

39 Cyt. za: *ibidem*.

40 Cyt. za: *ibidem*.

41 K. Bardski, *Misterium paschalne w symboliczno-alegorycznych interpretacjach wybranych motywów literackich Biblii*, <http://pracownicy.uksw.edu.pl/KrzysztofBardski/publikacje/2011-2/07-misterium-paschalne/> [dostęp: 12.08.2020]. Pełny tekst artykułu znajduje się także w „Communio” 2011, nr 2 (174), s. 7-25.

statek odbił się od podnóży Świętej Góry, a woda go uniosła ze sobą. I statek przemierzał świat we wszystkich czterech kierunkach, od Świętej Góry na wschód, potem na zachód, na północ i na południe, po czym zawrócił na wschód i osiadł na Górze Kardu. Odnosi się to do krzyża, a arka, tzn. statek, jest oczekiwanym Zbawicielem. Arka bowiem uratowała Noego i jego synów, zwierzęta domowe i dzikie oraz ptaki, tak jak Chrystus, który umarł za nas na krzyżu i uratował nas przed szatanem i grzechem... I tak, jak arka powróciła do Góry Kardu, tak Chrystus zakończył swoją ciężką drogę i powrócił do nieba, na łono swego Ojca i zasiadł na tronie chwały po Jego prawicy⁴².

Laska

Przedmiot ten opisany jest w Księdze Wyjścia. Najpierw (w rozdziale czwartym) przemienia się w węża, aby potwierdzić Bożą moc towarzyszącą Mojżeszowi⁴³. Znak ten pojawia się także wówczas, gdy wraz z Aaronem trafiają przed faraona. Kiedy to samo ze swoimi laskami uczynili pozostający na usługach władcy magowie, laska Aarona przemieniona w węża połyka pozostałe laski⁴⁴.

Nawiązuje do tej deskrypcji Raban Maur, powtarzając myśl za anonimowym autorem, prawdopodobnie Bedą. Utożsamiając Mojżesza z Chrystusem widzi w posiadanym przez Wyzwolicieła Narodu Wybranego atrybucie krzyż. Ten sposób interpretacji rozwinięty jest także w kazaniu przypisywanym św. Augustynowi. W jego wypowiedzi węź to symbol mądrości, stąd autor stwierdza, podążając za św. Pawłem, że głupstwo krzyża staje się mądrością przewyższającą wszelkie mądrości tego świata⁴⁵.

Ta sama laska w dalszej części dziejów Mojżesza i Hebrajczyków zamienia wodę Nilu w krew (Wj 7,19-20)⁴⁶, powoduje rozdzielenie się morza (Wj 14,16)⁴⁷ i pozwala

42 Cyt. za: W. Ziehr, *op. cit.*, s. 42.

43 „Na to powiedział Mojżesz: »A jeśli nie uwierzą i nie usłuchają słów moich, mówiąc, że Pan nie ukazał mi się wcale?« Wówczas Pan zapytał go: »Co masz w ręku?« Odpowiedział: »Laskę«. Wtedy rozkazał: »Rzuć ją na ziemię«. A on rzucił ją na ziemię, i zamieniła się w węża. Mojżesz zaś uciekał przed nim. Pan powiedział wtedy do Mojżesza: »Wyciągnij rękę i chwyć go za ogon«. I wyciągnął rękę i uchwycił go, i stał się znów laską w jego ręku. »Tak uczyni, aby uwierzyli, że ukazał się tobie Pan, Bóg ojców ich, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba.«” (Wj 4,1-5).

44 „Pan tak powiedział do Mojżesza i Aarona: »Jeśli faraon powie wam tak: Uczynicie cud na waszą korzyść, wtedy powiesz Aaronowi: Weź laskę i rzuć ją przed faraonem, a przemieni się w węża«. Mojżesz i Aaron przybyli do faraona i uczynili tak, jak nakazał Pan. I rzucił Aaron laskę swoją przed faraonem i sługami jego, i zamieniła się w węża. Faraon wówczas kazał przywołać mędrców i czarowników, a wróźbici egipscy uczynili to samo dzięki swej tajemnej wiedzy. I rzucił każdy z nich laskę, i zamieniły się w węże. Jednak laska Aarona połknęła ich laski” (Wj 7,8-12).

45 K. Bardski, *Misterium krzyża*, s. 103-104.

46 „Pan powiedział do Mojżesza: »Mów do Aarona: Weź laskę swoją i wyciągnij rękę na wody Egiptu, na jego rzeki i na jego kanały, i na jego stawy, i na wszelkie jego zbiorowiska wód, a zamienią się w krew. I będzie krew w całej ziemi egipskiej, w naczyniach drewnianych i kamiennych«. Mojżesz i Aaron uczynili tak, jak nakazał Pan. Aaron podniósł laskę i uderzył nią wody Nilu na oczach faraona i sług jego. Woda Nilu zamieniła się w krew”.

47 „Ty zaś podnieś swą laskę i wyciągnij rękę nad morze i rozdziel je na dwoje, a wejdą Izraelici w środek na suchą ziemię”.

na wyprowadzenie wody ze skały podczas wędrówki przez pustynię (Wj 17,5-6)⁴⁸. Cytowany przez S. Kobielus a św. Augustyn pisze: „to natomiast, że skałę uderzono laską, wyobraża krzyż Chrystusa. Kiedy bowiem drzewo zbliżyło się do skały, wypłynęła laska. I to, że uderzono dwa razy, oznacza krzyż. Składa się on bowiem z dwóch belek”⁴⁹. Na związek krzyża z ową laską wskazuje także Peregryn z Opola: „Mojżesz oznacza Chrystusa, który laską, to jest drzewem krzyża, uderzył w skałę, mianowicie w twarde serce, w celu przywołania na pamięć męki Chrystusa i krzyża”⁵⁰.

W dalszej historii Narodu Wybranego w cudowny sposób zakwita laska Aarona (Lb 7,23)⁵¹, co stanowi potwierdzenie wybrania jego osoby przez Boga. Orygenes odnosi to wydarzenie do Jezusa w taki sposób: „ponieważ jednak [...] prawdziwym Arcykapłanem jest Chrystus, przeto jedynie Jego laska krzyża nie tylko »wypuściła pączki«, lecz również zakwitła i wydała wszelkie owoce wiernych narodów”⁵². W odniesieniu do symbolu zbawienia występują również patyki wykorzystane przez Jakuba (Rdz 30,37-39)⁵³, laska Judy (Rdz 49,10)⁵⁴ czy też różdżka Jessego (Iz 11,1)⁵⁵. Można ją odnaleźć jako atrybut pasterski w Ps 23,4⁵⁶. O poszczególnych tych passusach mówią choćby Cezary z Arles, Grzegorz z Elwiry oraz Kasjodor⁵⁷.

Drewniany kij jest ponadto atrybutem Dawida przygotowującego się do walki z Goliatem (1Sm 17,40)⁵⁸. Bada zaznacza, iż należy go odczytywać w odniesieniu do krzyża, gdyż – po pierwsze – jest, tak jak on, z drewna. Po drugie – tożsame jest poniekąd zachowanie obu postaci: tak jak Jezus zapowiada swoją mękę, przygotowując na nią uczniów, tak i laska znajduje się w dłoni Dawida przygotowującego się do pojedynku. Zbliżającemu się do rywala bohaterowi towarzyszą słowa: „Czyż jestem psem,

48 „Pan odpowiedział Mojżeszowi: »Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie«. Mojżesz uczynił tak na oczach starszyzny izraelskiej”.

49 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 31.

50 Cyt. za: *ibidem*.

51 „Gdy następnego poranka wszedł Mojżesz do Namiotu Spotkania, zobaczył, że zakwitła laska Aarona z pokolenia Lewiego: wypuściła pączki, zakwitła i wydała dojrzałe migdały”.

52 B. Arsoba, *Księga krzyża. Antologia pasyjna*, Katowice 1998, s. 22.

53 „Jakub nazbierał sobie świeżych gałązek topoli, drzewa migdałowego i platanu i pozdzierał z nich korę w taki sposób, że ukazały się na nich białe prążki. Tak ostrugane patyki umocował przy korytach z wodą, czyli przy poidłach, aby je widziały trzody, które przychodziły pić wodę. Gdy bowiem zwierzęta przychodziły pić wodę, parzyły się. I tak parzyły się zwierzęta z trzód przed tymi patykami i wskutek tego dawały przychówek o sierści prążkowej, pstrej i cętkowanej”.

54 „Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska spośród kolan jego, aż przyjdzie ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów!”.

55 „I wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni”.

56 „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną. Twój kij i Twoja laska są tym, co mnie pociesza”.

57 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 31-32.

58 Dawid „Wziął w ręce swój kij, wybrał sobie pięć gładkich kamieni ze strumienia, włożył je do torby pasterskiej, którą miał zamiast kieszeni, i z procą w ręce skierował się ku Filistynowi”.

że przychodzisz do mnie z kijem?” (1Sm 17,43). Komentujący ten fragment biblista dostrzega tu figurę krzyża. Kij ten stanowi znak siły i potęgi wymierzonej przeciwko postaci symbolizującej samego Szatana⁵⁹.

Drabina Jakuba

Przedmiot ten ukazuje się Jakubowi podczas snu po ucieczce z domu rodzinnego (Rdz 28,12-15)⁶⁰, a nawiązuje do niego Jezus w rozmowie z Natanaelem w słowach: „Potem powiedział do niego: »Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzyście niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego«” (J 1,51). Myśl ta stanowi podstawę dla wielu Ojców Kościoła i teologów kolejnych wieków do uznania krzyża jako nowotestamentalnej drabiny do nieba. Wprost o tym zaświadcza Izaak z Antiochii, odnosząc się do Chrystusa w słowach: „Twój krzyż jest drabiną”⁶¹, Ireneusz z Lyonu zaś pisze, iż „Jego (Jezusa) męka jest naszym wstąpieniem”⁶². Po jej stopniach, nierzadko wąskich, zbliżamy się przez dobre uczynki do znajdującego się na jej szczycie Jezusa. Pseudo-Hipolit wyznaje, że drzewo krzyża „jest dla mnie wąską ścieżką, ono jest ciernistą drogą, jest drabiną Jakubową i drogą aniołów, na szczycie której naprawdę wsparł się Pan”⁶³. Według Hieronima, tak jak drabina Jakubowa służyła aniołom, tak krzyż przeznaczony jest dla ludzi będących w drodze do Boga i jest to jedyna droga, po której dostąpić można zbawienia⁶⁴.

Badający Pisma zwracają również uwagę na inne aspekty sceny przyśnionej Jakubowi. Żyjący w średniowieczu Firmicus Maternus podaje, że na odczytywanie drabiny jako zapowiedzi krzyża wpływa także drewno – materiał, z którego była ona wykonana. Cezary z Arles przywołuje postać Jakuba oraz kamień wykorzystany do snu jako podgłówek i przypisuje im symbolizowanie osoby Jezusa. Pozostając przy drabinie jako figurze krzyża, całość tej opinii należy odczytać w ten sposób: „Bóg wspierający się na drabinie był zapowiedzią Chrystusa przybitego do krzyża”⁶⁵. Na temat tej paraleli wypowiadają się także inni, m.in. choćby Paulin z Noli, Quodvultdeus, Cezary z Arles⁶⁶.

59 K. Bardski, *Misterium krzyża*, s. 106-107.

60 „We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół. A oto Pan stał na jej szczycie i mówił: »Ja jestem Pan, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, oddaję tobie i twemu potomstwu. A potomstwo twoje będzie tak liczne jak proch ziemi, ty zaś rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe; wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie i przez twych potomków. Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz; a potem sprowadzę cię do tego kraju. Bo nie opuścę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję«”.

61 Cyt. za: S. Kobielus, *op. cit.*, s. 40.

62 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 75.

63 Cyt. za: *ibidem*.

64 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 41.

65 *Ibidem*, s. 43.

66 *Ibidem*, s. 40-45.

Innym miejscem z życia Jakuba interpretowanym figuratywnie w odniesieniu do ofiary krzyżowej Jezusa jest jego walka z aniołem opisana w trzydziestym drugim rozdziale Księgi Rodzaju⁶⁷. Ambroży z Mediolanu dopatruje się w tym passusie kilku alegorii związanych z momentem Paschy Mesjasza: najpierw zwraca uwagę na zwichnięcie stawu biodrowego, łączonego z cierpieniem Zbawiciela na podstawie bólu, jakiego doświadczył patriarcha, oraz ze względu na fizjologiczne, tworzące układ znaku krzyża, połączenie poziomej kości biodrowej z pionową linią tworzoną przez kości nóg i kręgosłupa. Następnie przejście przez potok i przeprowadzenie przez strumień swoich żon winno odwoływać się do przejścia ze śmierci do życia, możliwe dzięki ofierze Chrystusa. Głębię porównania dopełnia pora dnia – wschód słońca, kiedy to dokonuje się przeprawa przez Penuel. Jest ona kojarzona z tajemnicą Zmartwychwstania rozpraszającego ciemności grzechu i śmierci⁶⁸.

Brama do nieba oraz odrzwia i progi domów Hebrajczyków

Wstępne rozdziały Księgi Rodzaju podają, iż ze względu na grzech Adama i Ewy pierwsi rodzice zostali wygnani z raju, a brama do niego została przez Boga zamknięta. Momentem zaś ponownego otworzenia człowiekowi wejścia do ogrodu, jak twierdzi Rupert z Deutz, była śmierć Jezusa: „Krzyż Chrystusa jest bramą nieba”⁶⁹. Podobną myśl wyraża także św. Bonawentura, utożsamiając moment otworzenia bramy niebios z momentem ofiary Zbawiciela⁷⁰. Inne starotestamentalne zapisy to „Błogosławiony będziesz ty, wchodząc i wychodząc” (Pwt 28,6), jak i „To brama Pańska, sprawiedliwi przez nią wchodzić będą” (Ps 117,20).

Figurą krzyża są także odrzwia domów Izraelitów mieszkających w Egipcie oznaczone krwią baranka podczas nocy paschalnej⁷¹. Według Justyna, podobnie jak te

67 „Ale tej jeszcze nocy wstał i zabrawszy obie swe żony, dwie ich niewolnice i jedenaścioro dzieci, przeprowił się przez bród potoku Jabbok. A gdy ich przeprowił przez ten potok, przeniósł również [na drugi brzeg] to, co posiadał. Gdy zaś wrócił i został sam jeden, ktoś zmagał się z nim aż do wschodu jutrzenki, a widząc, że nie może go pokonać, dotknął jego stawu biodrowego i wywichnął Jakobowi ten staw podczas zmagania się z nim. A wreszcie rzekł: »Puść mnie, bo już wschodzi zorza!« Jakub odpowiedział: »Nie puszczę cię, dopóki mi nie pobłogosławisz!« Wtedy [tamten] go zapytał: »Jakie masz imię?« On zaś rzekł: »Jakub«. Powiedział: »Odtąd nie będziesz się zwał Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi, i zwyciężyłeś«. Potem Jakub rzekł: »Powiedz mi, proszę, jakie jest Twe imię?« Ale on odpowiedział: »Czemu pytasz mnie o imię?« – i pobłogosławił go na owym miejscu. Jakub dał temu miejscu nazwę Penuel, mówiąc: »Mimo że widziałem Boga twarzą w twarz, jednak ocaliłem me życie«. Słońce już wschodziło, gdy Jakub przechodził przez Penuel, utykając na nogę” (Rdz 32,23-32).

68 K. Bardski, *Misterium paschalne*, s. 7-25.

69 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 146.

70 *Ibidem*, s. 147.

71 „Weźcie gałązkę hizopu i zanurczcie ją we krwi, która jest w naczyniu, i krwią z naczynia skropcie próg i oba odrzwia. Aż do rana nie powinien nikt z was wychodzić przed drzwi swego domu. A gdy

domowe portale, skropione krwią baranka, pozwoliły na ratunek osobom będącym wznaczonych w ten sposób domostwach, które to mogły czuć się bezpiecznie pod boską opieką – tak i krzyż, skąpany Krwią Baranka, stanowi ratunek dla osób się z nim utożsamiających, nadto jest to dowód czynnej opieki rozciąganej nad swoim ludem przez umierającego na nim Zbawiciela. I podobnie jak te części drzwi kojarzyć się mogą z początkiem, z wejściem w nową rzeczywistość, tak samo krzyż otwiera nam nowe życie, naznaczone pełnym miłości działaniem Boga⁷². Znak ten jest również przyczynkiem do symbolizmu chrzcielnego, gdzie znakiem krzyża naznaczana jest dusza ludzka⁷³. W ciekawy sposób ilustruje to Laktancjusz, pisząc: „Barankiem bowiem czystym i bez skazy był Chrystus, niewinny, sprawiedliwy i święty, który przez tychże Żydów złożony w ofierze, zbawieniem się stał dla wszystkich, którzy znakiem krwi, to jest krzyżem, który spowodował wylanie krwi, czoła swoje zaznaczyli. Czoło bowiem jest najwyższym progiem człowieka, drzewo zaś skropione krwią jest symbolem krzyża”⁷⁴.

Symbole krzyża ze względu na formę

Podniesione do góry ręce

Gest rąk wzniesionych ku niebu obecny na kartach Starego Testamentu najbardziej znany jest z momentu walki Izraelitów z Amalekitami, w której to powrodozenie w bitwie uzależnione jest od postawy i wytrwałości Mojżesza, stojącego na pobliskim pagórku z uniesionymi ramionami: „Jozue spełnił polecenie Mojżesza i wyruszył do walki z Amalekitami. Mojżesz, Aaron i Chur wyszli na szczyt góry. Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita” (Wj 17,10-11). Komentatorzy w geście tym dostrzegają zwłaszcza znak krzyża Jezusa, przedkładając taką interpretację nad postrzeganiem tej sceny jako obraz modlitewnych błagań⁷⁵. Mówią o tym Justyn w *Dialogu z Żydem Tryfonem*, Tertulian w traktacie *Przeciw Marcjanowi*, Augustyn, Cezary z Arles⁷⁶, Barnaba i *Wyroczenie sybilińskie*, identyczne podejście znajdzie wyraz u Ireneusza z Lyonu i Cypriana⁷⁷. Gest podniesionych rąk Mojżesz wykorzystuje także wtedy, gdy zamyka Morze Czerwone nad wojskami faraona. Analizując wcześniejsze karty Starego Testamentu, Rupert

Pan będzie przechodził, aby porazić Egipcjan, a zobaczy krew na progu i na odrzwiach, to ominie Pan takie drzwi i nie pozwoli Niszczycielowi wejść do tych domów, aby [was] zabijał” (Wj 12,22-23).

72 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 76.

73 J. Danielou, *op. cit.*, s. 297.

74 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 147.

75 A. Grün (*op. cit.*, s. 13) powie wręcz o urzeczywistnieniu krzyża.

76 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 48.

77 J. Danielou, *op. cit.*, s. 296.

z Deutz dopatruje się go w błogosławieństwie Izraela udzielonego swoim wnukom, Manassesowi i Efraimowi (Rdz 48, 14-16). Za tą intuicją idzie również Cezary z Arles⁷⁸.

Tertulian w swoich rozważaniach czyni krok dalej, zaznaczając w *Ad nationes*, iż w każdym ciele człowieka znajduje się linia krzyża. Dodaje, że nie trzeba nawet rozkładać ramion (aczkolwiek wtedy jest ona bardziej widoczna), by ją nakreślić, wystarczy bowiem ich oś, krzyżująca się z prostą kręgosłupa⁷⁹. Za sprawą tej myśli Ireneusz, Cyprian i Justyn zapowiedź krzyża widzą w postawie opisanej przez Izajasza: „Codziennie wyciągałem ręce do ludu buntowniczego i niesfornego” (65,2)⁸⁰. Na kolejną figurę krzyża obecną u tego proroka zwraca uwagę Ireneusz, komentując fragment Pisma – „Na jego barkach spoczęła władza” (Iz 9,6) – w następujący sposób: „jest to figura na oznaczenie krzyża, na którym przybito Jego ramiona. W rzeczywistości krzyż ten [...] oznacza Jego władzę, to znaczy, że jest on znakiem Jego władzy królewskiej”⁸¹.

Gest oranta – człowieka z rozłożonymi do modlitwy ramionami – to bardzo szybko rozpowszechniona wśród chrześcijan postawa, wyrażająca dziecięce zaufanie względem Ojca, powierzenie się Jemu i otwartość na Jego dary. Rozumie się go także jako wskazanie na śmierć krzyżową, wyrażenie modlitwy ciała oraz świadectwa wiary posługującego się nim człowieka⁸². Posiadający wiele znaczeń gest (np. dziękczynienia, błagania, nadziei czy pobożności) trwale związany jest ze starotestamentalną figurą krzyża oraz z krzyżem Jezusa⁸³, łącząc wykonującego go człowieka z umierającym Synem Bożym⁸⁴.

Znak ten dostrzec można również w przyrodzie; podobnie jak będący w locie ptak o rozłożonych skrzydłach, tak i człowiek modlący się z wyciągniętymi do góry ramionami – przypominają wyglądem krzyż. Metody z Olimpu pisze: „i każde stworzenie, by tak rzec, zostało napiętnowane tym znakiem ku swej wolności; dlatego ptaki rozkładając skrzydła podczas swego lotu w przestworzach, przypominają kształt krzyża; i sam człowiek go przedstawia, gdy rozłoży ramiona”⁸⁵.

Rogi oraz skrzydła

Jako podstawę symbolu rogów S. Kobielus przywołuje trzy teksty starotestamentalne. Pierwszym z nich jest błogosławieństwo Mojżesza z Pwt 33,16-17: „przez bogactwo z ziemi i plonów, łaska Mieszkańca Krzaku: dzieła Jego na głowie Józefa, na skroni księcia swych braci. Oto Jego byk pierwородny – cześć Jemu! Jego rogi – rogami bawołu, bije nimi narody aż po krańce ziemi. Oto miriady Efraima, oto tysiące Manasses”.

78 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 50-51.

79 W. Ziehr, *op. cit.*, s. 28-29.

80 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 48-49; J. Danielou, *op. cit.*, s. 296.

81 J. Danielou, *op. cit.*, s. 297.

82 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 56-59.

83 I.E. Smolińska, *op. cit.*, s. 59.

84 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 56.

85 Cyt. za: I.E. Smolińska, *op. cit.*, s. 58-59.

Zawarte w tej perykopie porównanie Jezusa do byka wyraża przewyższającą wszystkie inne potęgę moc krzyża, która jest symbolizowana przez rogi tego gatunku zwierząt. Prócz czterech wymiarów, odzwierciedlających tyleż ramion krzyża, zarówno Tertulian, jak i Ireneusz wspominają o piątym rogu, widząc w nim *sedulum* – siodełko służące ukrzyżowanemu dla odciążenia ciała wiszącego jedynie na dłoniach⁸⁶.

Rogi pojawiają się także w dwudziestym drugim wersecie Psalmu 22⁸⁷, gdzie autor prosi o wybawienie od rogów bawolich, w których wyglądzie Tertulian odnajduje końce krzyża.

Jeśli jeszcze szukasz zapowiedzi Pańskiego krzyża, jak głosi się Słowo Boże o krzyżu Pańskim, potrafi chyba ci zadośćuczynić dwudziesty pierwszy psalm, zawierający całą mękę Chrystusa; głosi on już wówczas Jego chwałę, gdy mówi „przebodli ręce moje i nogi”, a to są okropności właściwe krzyżowi. I ponownie, gdy błaga Ojca o pomoc, mówi: „Wybaw mnie od lwiej paszczęki” – oczywiście od śmierci – „i od rogów bawolich ponizenie (moje)”. „Wybaw mnie” mianowicie od krzyża godzącego we mnie swymi końcami⁸⁸.

Firmicus Maternus znajduje zaś znak Zbawiciela w Ha 3,4, tłumaczonego w następującym brzmieniu: „Blask jego jak światło będzie, rogi w rękę jego: tam jest zakryta moc jego”⁸⁹. Zwraca on też uwagę, że –

rogi te nie wskazują nic innego jak to, że należy oddać cześć znakowi krzyża. Jednym rogiem tego znaku wyciągniętym na wprost podtrzymywany jest świat, ziemia jest ujarzmiona; dwoma zaś, które rozciągają się od środka wszcz, dotykany jest Wschód, podnoszony jest Zachód, tak aby świat cały potrójną mocą spięty, za swój fundament miał nieśmiertelny korzeń. Ty, Chryste, świat i ziemię, niebieskie królestwo podtrzymujesz rozpostartymi ramionami; w Twoich nieśmiertelnych ramionach tkwi nasze zbawienie. [...] To są rogi krzyża, które wszystko w sobie zawierają i zarazem wywyższają, z rogów tych dobrze korzysta ludzkie życie⁹⁰.

Związana z rogiem i bykiem w tradycji judaistycznej jest także hebrajska litera w – *waw*. Przepowiednie Sybillińskie określały ją jako narzędzie, którym Mesjasz miał pełnić swój urząd⁹¹.

Symbol skrzydeł zaś znajduje się w Księdze Psalmów, można go odnaleźć w dwóch miejscach: pierwszym jest wersek ósmy Psalmu 17: „Strzeż mnie jak źrenicy oka; w cieniu Twych skrzydeł mnie ukryj”, drugie natomiast pochodzi z Psalmu 57,2: „Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną, u Ciebie chronię swe życie: chronię się pod cień Twoich skrzydeł, aż przejdzie kłęska”. Obydwa te passusy komentuje św. Ambroży z Mediolanu. W jego wyjaśnieniu cieniem skrzydeł jest cień krzyża. Wskazywać ma na

86 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 28; J. Danielou, *op. cit.*, s. 297-298.

87 „Wybaw mnie od lwiej paszczęki i od rogów bawolich – wysłuchaj mnie!”

88 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 28.

89 *Ibidem*, s. 29.

90 Cyt. za: *ibidem*.

91 *Ibidem*, s. 30. Autor podaje jednak, prawdopodobnie omyłkowo, brzmienie tej głoski jako *wau*, takiej litery jednak nie ma w alfabecie hebrajskim.

to zarówno ich kształt, gdy rozwija je będący w powietrzu ptak, jak i ich zastosowanie – te pomagają mu wzbić się do nieba⁹².

Wąż miedziany

Wydarzenie biblijne, w którym pojawia się miedziany wąż, jest jednym z najstarszych w tradycji hebrajskiej⁹³ i najczęściej odczytywanych momentów Starego Testamentu w kontekście zapowiedzi Jezusa i Jego krzyżowej śmierci. Dzieje się to także dlatego, iż w ten sposób odnosi je do siebie sam Chrystus, czego świadectwo znaleźć można w trzecim rozdziale Ewangelii wg św. Jana w słowach: „A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3,14-15). Umieszczony na palu gad symbolizuje karę, od której człowiek został uwolniony dzięki inicjatywie Boga.

Na uwagę zasługuje proponowany niekiedy sposób interpretacji tego znaku. Jeśli za powszechne uznamy symbolikę pala jako krzyża oraz powieszono go na nim węża jako Jezusa, tak choćby Justyn w wężu dostrzeżga nie Mesjasza, ale szatana i miejsce jego klęski – w palu, na którym zawisł. Maksym z Turynu, idąc tym tropem, powie o związku tego passusu z drzewem rajskim:

pierwszy zatem ukrzyżowany został wąż; całkiem słusznie, bowiem pierwszy wobec Boga zgrzeszył Szatan, dlatego też pierwszy został wydany na niego wyrok. Na drzewie bowiem został ukrzyżowany; słusznie tak się stało, bowiem człowiek w raju przez drzewo pożądliwości został zwiedziony, teraz zaś przez pień drzewa został zbawiony, zatem ta sama materia, co była przyczyną śmierci, stała się środkiem uleczenia. Następnie po wężu został ukrzyżowany człowiek w Zbawicielu, aby po sprawcy ukarany został i sam występek⁹⁴.

Tłumaczeniu poddany został przez egzegetów także materiał, z jakiego wykonana była podobizna węża: miedź symbolizuje wieczność Jezusa, pomimo Jego śmierci w ludzkiej postaci⁹⁵.

Zatem można stwierdzić, iż w znaku tym wyrażona jest moc i dobroć Boga, który „nie chce śmierci grzesznika” (Ez 33,11). Wąż zawieszony na palu nie jest jednak skuteczny sam w sobie. Uzdrawienie otrzymują ci, którzy nań zwrócą wzrok, którzy uwierzą w Jego moc. Bogusław Nadolski zwraca uwagę na zapis w Misznie dotyczący tego fragmentu Księgi Liczb; według niego, ratunek dla Izraelitów zsyłany był z nieba, gdy ci, pełni skruchy, podnosili tam swój wzrok, nie zaś z powodu wykonanego z brązu

92 K. Bardski, *Misterium krzyża*, s. 113-114.

93 I.E. Smolińska, *op. cit.*, s. 53.

94 Cyt. za: S. Kobiela, *op. cit.*, s. 37-38.

95 *Ibidem*, s. 34-40; por. także B. Nadolski, *op. cit.*, s. 79.

węza⁹⁶. Podobnie w stosunku do krzyża: skutki grzechu mogą zostać powstrzymane dopiero wtedy, gdy przyjmie się ten dar zbawienia⁹⁷.

Efod arcykapłana

Strój ten jest jednym z elementów wyposażenia przybytku Pańskiego i ma być wykonany według ściśle określonych zasad: „Efod wykonają ze złotych nici i fioletowej i czerwonej purpury, karmazynu [w Wulgacie: „podwójnie barwionego”⁹⁸] oraz kręconego bisioru” (Wj 28,6). Z narzędziem męki Jezusa łączy je Beda, potem zaś Raban Maur. Związek ten wyprowadzają oni ze źródłosłowu łacińskiego *superhumeralis*, złożonego z dwóch wyrazów: *super* (na) oraz *umerus* (barki, kark). Każdy człowiek – obdarzony w momencie chrztu misją kapłańską i uczestnictwem w kapłaństwie Nowego Przymierza – ma, na wzór Zbawiciela, ubrać się w krzyż, wziąć to jarzmo i naśladować Jezusa w Jego dźwiganiu. Postulat ten wybrzmiewa w Ewangeliach, w relacji św. Mateusza: „Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie” (Mt 11,29-30) oraz zapisach św. Marka: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mk 8,34b).

Symboliczne są także materiały, z jakich efod jest uszyty. Złoto, symbol mądrości, koresponduje z ukrytą w krzyżu mądrością Bożą, o której mówi św. Paweł w Liście do Koryntian (1Kor 1,18-25). Zbliżona do niebieskiego fioletowa purpura ma zachęcać do wzniesienia w górę swych pragnień. Czerwona purpura zaś to wylana na oym drzewie krew męczeńska. Następnie podwójnie barwiony karmazyn oznacza dwa przykazania miłości, a biały bisior – czystość i niewinność oraz wstrzemięźliwość⁹⁹.

Znak Taw

Znak ten pochodzi z Księgi Ezechiela: „Pan rzekł do niego: »Przejdź przez środek miasta, przez środek Jeruzolimy i nakreśl ten znak *taw* na czołach mężów, którzy wzdychają i biadają nad wszystkimi obrzydliwościami w niej popełnianymi«” (9,4). Wybrany przez Boga mąż ma uczynić trwałe znamię na czołach ludzi w Jeruzolimie – tych, którzy pozostali wierni Jahwe. Trzeba zaznaczyć, iż ta ostatnia litera hebrajskiego alfabetu kreślona była wówczas w inny sposób niż jej grecki odpowiednik – *tau*¹⁰⁰. Znak ten tworzony

96 Por. B. Nadolski, *op. cit.*, s. 78.

97 J. Lemański, *Spojrzenie, które wymaga wiary*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3, s. 31.

98 *Ibidem*, s. 104.

99 K. Bardski, *Misterium krzyża*, s. 104-105.

100 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 47.

był z dwóch przecinających się linii, w efekcie przybierając kształt X lub +¹⁰¹. Dzięki tej pieczęci ludzie nią oznaczeni zostają ocaleni od wyroku śmierci wydanego na miasto, w którym przebywali, następnie zaś stają się zaczynem nowego Izraela. Pełnię ocalenia przynosi jednak nie ten znak, co krzyż Jezusa¹⁰². Wśród Izraelitów symbol ten oznacza, jako ostatnia litera alfabetu, doskonałość ludzi oplakujących grzechy swoje i cudze oraz litujących się nad grzesznikami bądź tych, którzy dokładnie zachowują Prawo. Dla tych zaś, co uwierzyli w Jezusa jako Mesjasza, jest zwiastunem Jego dzieła, świadectwem o przynależności, całkowitym powierzeniu się Jemu, prowadzącemu człowieka do zbawienia¹⁰³, a ma swój wymiar w kreśleniu go na czole bądź w wykonywaniu go na całym ciele¹⁰⁴. Tak kreślony znak można znaleźć w katakumbach z drugiego i trzeciego wieku¹⁰⁵. Z czasem interpretowano znak *taw* zapisany w formie + jako narzędzie śmierci Jezusa, natomiast w formie X – jako pierwszą literę wyrazu Chrystus¹⁰⁶.

Z greckim odpowiednikiem *taw*, literą *tau*, łączy się również zupełnie odrębne od Księgi Ezechiela znaczenie. Pitagorejska magia liter przypisuje jej liczbę 300, tyle zaś łokci mierzy wybudowana przez Noego arka, będąca dzięki swej starotestamentalnej roli jedną z figur krzyża Jezusa. Ponadto Ojcowie Kościoła widzą w znaku *tau* maszt wyżej wymienionej łodzi¹⁰⁷. Jeszcze inaczej tę grecką literę z krzyżem łączy list Barnaby, wyprowadzając ją z liczby sług Abrahama.

Powiedziane jest w Piśmie: wszyscy mężczyźni jego domu: osiemnastu i trzystu zostali obrzezani. A co się pod tym kryje? Zauważcie, że najpierw wymienia liczbę osiemnaście, a dopiero potem trzysta. Osiemnaście zapisuje się literami I = dziesięć i H = osiem i tak uzyskamy monogram imienia Chrystusa (IH), a ponieważ zawarty w literze T krzyż oznacza łaskę, dlatego potem następuje liczba trzysta (= T). Tak więc ten fragment Pisma Świętego dwoma pierwszymi literami odnosi się do Jezusa, a ostatnią literą do krzyża¹⁰⁸.

W ten sposób powstał znak IHT – Chrystusa znajdującego się na krzyżu¹⁰⁹.

Siekiera, pług i jarzmo

Jak idea podwyższonego węża jest zrozumiała jedynie dla środowiska Izraelitów (pozbawiona jakichkolwiek konotacji dla pogan), tak istnieją takie figury krzyża, które biorąc

101 A. Jasiński, *Znak TAU w kontekście biblijnym i franciszkańskim*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3, s. 73. I.E. Smolińska (*op. cit.*, s. 75) zwraca uwagę, iż znak ten nie tylko w swym znaczeniu, ale i w kształcie może być uznany jako zapowiedź krzyża Chrystusa.

102 A. Jasiński, *op. cit.*, s. 81.

103 Por. A. Grün, *op. cit.*, s. 10.

104 Por. W. Ziehr, *op. cit.*, s. 20, B. Nadolski, *op. cit.*, s. 19-43.

105 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 49.

106 F. Szulc, *op. cit.*, s. 5.

107 Por. M. Lurker, *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, przeł. R. Wojnakowski, Kraków 1994, s. 391.

108 Cyt. za: W. Ziehr, *op. cit.*, s. 55.

109 I.E. Smolińska, *op. cit.*, s. 75.

swoje korzenie z judeochrześcijaństwa, zostały przeszczepione na grunt świata hellenistycznego. Odróżnia je, obok duchowej łączności z narzędziem zbawienia, możliwość wykazania ich użyteczności w codziennym zastosowaniu. Justyn wyróżnia tu m.in. omasztowanie, pług, sztandary i trofea, późniejsi egzegeci zaś transpozycje te wydatnie wzbogacili¹¹⁰.

Jednym z nich jest siekiera. Jej biblijne korzenie można odnaleźć w 2Krl 6,5-6, narzędzie to wydobywa z wody Elizeusz. Justyn, a potem Ireneusz rozwijają symbolikę siekiery, komentując dziesiąty werset trzeciego rozdziału Ewangelii wg św. Mateusza: „już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone”¹¹¹. Jest to dla nich „symbol sądu ostatecznego, podczas którego sprawiedliwi będą »zżęci«, »odcięci«, aby wejść do spichlerzy nieba”¹¹².

Omawiając to narzędzie (gr. *ascia*), trzeba wspomnieć, iż nie tylko kształt, ale również surowiec, z jakiego jest ono wykonane, może stanowić o zbieżności z narzędziem męki Jezusa. Będąc połączeniem drewna i żelaza, Ireneusz komentuje, iż pierwszy surowiec wskazuje na człowieczeństwo, drugi zaś – na bóstwo Chrystusa, będąc zapowiedzią unii hipostatycznej drugiej Osoby Boskiej¹¹³. Ważne jest również jej zastosowanie: siekierę przywoływano w patrystyce także dzięki jej praktycznemu wykorzystaniu jako narzędzia ciosającego w rękę rzemieślnika niepasujące do planowanej figury części głazu, pozwalając na wydobycie zamierzonego przezeń kształtu. Pisze o tym Kasjodor: „ascia jest to żelazo zakrzywione, którym ręka rzemieślnika, starannie postępując, obcina to, co postanowił”¹¹⁴.

Józef Flawiusz podaje, iż grecka *ascia* (siekiera) to jeden z atrybutów osób przyjmowanych do wspólnot esseńskich. W tej ważnej dla siebie chwili dostawali oni białą suknię oraz siekierę właśnie. Można na tej podstawie sądzić, iż cieszyła się ona w tym środowisku wartością symboliczną¹¹⁵, podobnie jak u pitagorejczyków, gdzie miała charakter „symbolicznego narzędzia interwencji boskich”¹¹⁶.

Podobnie jak w przypadku siekiery, tak i w przypadku pługa oraz jarzma można mówić o podobieństwie w formie oraz materii względem drzewa krzyża. Jak podaje Justyn, „ziemi nie uprawia się bez krzyża: kopacze nie podejmują się bez niego dzieła, podobnie rękodzielnicy na równi z rzemieślnikami, jak tylko używając tego kształtu wśród różnych narzędzi”¹¹⁷. Apologeta dodaje później, iż żelazo, jako cięższe, symboli-

110 J. Danielou, *op. cit.*, s. 14-16.

111 *Ibidem*, s. 300.

112 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 64.

113 S. Kobielius, *op. cit.*, s. 52.

114 Cyt. za: *ibidem*, s. 118.

115 J. Danielou, *op. cit.*, s. 300.

116 S. Kobielius, *op. cit.*, s. 118.

117 Cyt. za: *ibidem*, s. 53.

zuje człowieka, drewno zaś – to drzewo Chrystusa uwalniające z grzechu. W apokryfie *Akta Piotra* pod słowem pług (*lat. aratrum*) kryje się niejako imię własne Jezusa¹¹⁸. Chrystus jako rolnik posługujący się pługiem ukazany jest także przez Ireneusza z Lyonu, Klemensa Aleksandryjskiego w jego dziele *Paidagogos*¹¹⁹ oraz później, przez Grzegorza z Elwiry i innych¹²⁰.

*

Interpretacja wyżej wymienionych obrazów zawartych w Starym Przymierzu wprost w opinii teologów pierwszych wieków wskazuje na zapowiadany przez nie krzyż Chrystusa. Dzieje się tak nie tylko ze względu na formę bądź materiał, z jakiego były one wykonane, ale i niejednokrotnie z roli, jaką odgrywają w swoich kontekstach, przynosząc tam bądź indywidualne, bądź powszechne zbawienie. Co więcej, symbole te na tyle mocno zapisały się w mentalności ludzi żyjących w pierwszych wiekach *ante Christum*, iż w dalszym ciągu były przez nich wykorzystywane. W czasach gdy kara krzyżowania nadal była stosowana, trudno sądzić, że krzyż, narzędzie męki, mogłoby stać się w postrzeganiu ludzi (bądź co bądź będących potencjalnymi jego ofiarami) głównym znakiem ich wiary. W obawie o własne życie¹²¹ znaczenie krzyża ukrywane było w symbolach zastępczych, dzięki czemu w okresie tym ukształtowały się tak zwane *cruces dissimulatae* („krzyże ukryte”), określane również mianem „krzyży zastępczych”¹²². Można wymienić za Klemensem Aleksandryjskim następujące znaki: ryba, statek, lira i kotwica, później zaś w tę kategorię wpisały się m.in. wyżej opisane orant, pług i siekiera oraz monogramy Chrystusa. Ponadto Paulin z Noli opisuje dwadzieścia różnego rodzaju przedstawień krzyży, niektóre zaś z nich, jak podaje S. Kobielus, można uznać również za *cruces dissimulatae*¹²³.

LITERATURA CYTOWANA

Arsoba A., *Księga krzyża. Antologia pasyjna*, Katowice 1998.

Bardski K., *Misterium krzyża w symboliczno-alegorycznych interpretacjach wybranych motywów biblijnych*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3.

Bardski K., *Misterium paschalne w symboliczno-alegorycznych interpretacjach wybranych motywów literackich Biblii*, <http://pracownicy.uksw.edu.pl/KrzysztofBardski/publikacje/2011-2/07-misterium-paschalne/>.

118 B. Nadolski, *op. cit.*, s. 61.

119 *Ibidem*; por. także P. Rosiński, *Najwcześniejsze formy krzyża Chrystusowego*, „Vox Patrum” 1983, nr 3, z. 4, s. 181.

120 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 53-55.

121 L. Fic, *Krzyż Jezusa Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 2018 (171), z. 3 (658), s. 487.

122 Wydaje się jednak, że nie jest to fortunna dla nich nazwa – wielokrotnie miały one swoje indywidualne znaczenie, trudno jest także zastąpić coś, co jeszcze nie zaistniało w mentalności osób wierzących. Zob. W. Korabiewicz, *Śladami amuletu*, Warszawa 1974, s. 33-35.

123 S. Kobielus, *op. cit.*, s. 115-116.

- Bardski K., *Misterium paschalne w symboliczno-alegorycznych interpretacjach wybranych motywów literackich Biblii*, „Communio” 2011, nr 2 (174).
- Brzozowska M., *Semantyka krzyża w kulturze, słownikach i współczesnej polszczyźnie potocznej (na materiale ankietowym)*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2012, nr 13.
- Danielou J., *Teologia judeochrześcijańska. Historia doktryn chrześcijańskich przed soborem nicejskim*, Kraków 2002.
- Fic L., *Krzyż Jezusa Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 2018 (171), z. 3 (658).
- Grün A., *Krzyż. Symbol odkupionego człowieka*, Kraków 1998.
- Jasiewicz A., *Symbolika krzyża u Ignacego Antiocheńskiego i Polikarpa ze Smyrny*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2012, nr 31.
- Jasiński A., *Znak TAU w kontekście biblijnym i franciszkańskim*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3.
- Kobielus S., *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Kraków 2011.
- Korabiewicz W., *Śladami amuletu*, Warszawa 1974.
- Kostołowski A., *Symbol symboli. Historia znaku krzyża*, „Więź” 1984, nr 8 (310).
- Lemański J., *Spojrzenie, które wymaga wiary*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3.
- Lurker M., *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, przeł. R. Wojnakowski, Kraków 1994.
- Nadolski B., *Poetyka znaku krzyża*, Poznań 2012.
- Rosiński P., *Najwcześniejsze formy krzyża Chrystusowego*, „Vox Patrum” 1983, nr 3, z. 4.
- Ryszka C., *Niechciany krzyż*, Kraków 2009.
- Seweryniak S., *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010.
- Smolińska I.E., *Symbolika krzyża w arabskojęzycznej literaturze religijnej i obrzędowości Koptów*, Kurowice 2008.
- Sprutta J., *Krzyż mistyczny jako Drzewo Życia w sztuce średniowiecza*, „Studia Gnesnensia” 2015, nr 29.
- Szulc F., *Wczesnochrześcijańska symbolika krzyża*, „Więź” 1978, nr 3 (239).
- Tronina A., *„Oto Bóg królował z drzewa”. Z dziejów pewnej glosy biblijnej*, „Scripturae Lumen. Biblia i jej Oddziaływanie. Krzyż Twój Wielbimy” 2011, nr 3.
- Urbański S., *Mistyka krzyża*, „Słowo Krzyża. Rocznik Poświęcony Teologii Krzyża oraz Duchowości i Historii Pasionistów” 2008, nr 2.
- Ziehr W., *Krzyż. Symbol i rzeczywistość*, Kraków 1998.

Starotestamentalna typologia krzyża Jezusa Chrystusa

STRESZCZENIE: W artykule autor podejmuje się omówienia starotestamentalnych figur symbolu krzyża, ukazując tym samym wachlarz znaczeń i głębię tego znaku. Na podstawie wyników badań przeprowadzonych z wykorzystaniem metody heurystycznej, analitycznej oraz syntetyczno-krytycznej przedstawia w nim proces kształtowania się rozumienia znaku krzyża w mentalności ludzi wierzących, tworzących Pierwszy Kościół. Symbol ten, mimo negatywnych konotacji z narzędziem męki i śmierci nie tylko Chrystusa, ale i potencjalnych kolejnych chrześcijan, stał się w stosunkowo niedługim czasie sztandarem ich wiary. Niewątpliwie wpływ na to miały miejsca Historii Zbawienia opisaney w Starym Testamencie i ich interpretacje proponowane przez Ojców Kościoła – przedstawione i szeroko omówione w szkicu. Występujące zapowiedzi krzyża znacząco przyczyniły się do pozytywnego odbioru tej figury.

SŁOWA KLUCZOWE: krzyż – symbole – przygotowanie staurologiczne

The Old Testament typology of the cross of Jesus Christ

SUMMARY: In the article, the author discusses the Old Testament figures of the symbol of the cross, thus presenting the range of meanings and the depth of this sign. On the basis of the results of research carried out using the heuristic method, the analysis and the synthetic-critical ones, it presents the process of shaping the understanding of the sign of the cross in mentality of believers in the early

ages of Christianity. This symbol, despite the negative connotations connected with a tool of suffering and death of not only Jesus but also potential following Christians, became the principal symbol of their faith. This was undoubtedly influenced by the places of Salvation History described in the Old Testament and its interpretations suggested by the Church Fathers, as this piecework further describes. These early announcements of the cross sign have had a significant impact on the positive perception of this figure.

KEYWORDS: cross – figures – symbols – staurological preparation